

## Od autora

Kilka lat temu zamieściłem w „Naszym Dzienniku” płatne ogłoszenie, którym zaprotestowałem przeciwko nieuwzględnieniu w eurokonstytucji – nie użyję, za pewnym publicystą, wyrazu *eurokonstytuta* – wartości chrześcijańskich. Później w innej gazecie zamieściłem (także w ramce!) równie niepoprawną politycznie wypowiedź na jakiś kolejny aktualny temat i zaczęła mi się ta zabawa inseratowo-literacka podobać, ale szybko zorientowałem się, że jest zbyt kosztowna\*, dlatego postanowiłem wszystkie swoje zdania-ogłoszenia zebrać i wydać od razu, w książeczce.

Zajmując się, dość już długo, z racji swoich obowiązków zawodowych, światowym dorobkiem myśli ludzkiej – odzwierciedlonym w polskich tekstach drukowanych – doszedłem do wniosku, że ludzkości służy najbardziej, że jest dla niej wręcz ratunkiem, ten system poglądów, który wypracowało w ciągu dwu tysięcy lat właśnie chrześcijaństwo. Ów szczególny punkt widzenia z m u s z a, zwłaszcza u progu trzeciego tysiąclecia, do nieobojętności wobec aktualnych spraw społecznych i politycznych. Niniejsza broszura jest świadectwem – mocniejszym niż dotychczasowe – mojego prywatnego zainteresowania realiami i zdarzeniami dnia codziennego w Polsce. Szczególnie intrygują mnie w otaczającej rzeczywistości polskiej, europejskiej i światowej najrozmaitsze paradoksy, absurdy, nielogiczności, wręcz ślepoty

\* W swoim czasie nie posłuchałem znanej „dobrej rady”, że pierwszy milion należy ukraść; nie ukradłem też następnych.

i głuchota tzw. opinii publicznej, w której krytykowaniu staram się iść śladami niedoścignionego „antysemitę” Stanisława Michalkiewicza.

Ogłoszenia powstawały w ciągu trzech ostatnich lat, niektóre się w jakimś stopniu zdezaktualizowały, zostawiam je jednak, jako wyraz rozwoju własnego ducha. Układ alfabetyczny, według pierwszego słowa, nie jest przypadkowy, jest znaczący (odnalezienie sensu pozostawiam Czytelnikowi).

*Autor*